Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.
Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.
Adres Redakcji: Lwów, ul, Chorążczyzny 31. (Tel. 15 i 178). — Adres Administracji: Lwów, ul. Senatorska 6.. — Telef. Nacz. Redaktora 230.

GAZETA PORANNA

Cena pojedynczego egzemplarza: 15 groszy
Na dworcach kolejowych 18 groszy.

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 7281. Lwów, wtorek, 23 grudnia 1924. Rok XV.

Nowe wybory włoskie w marcu?

Wielka manifestacja komunistów w Paryżu. — Niemcy próbują coś utargować. — Klęska powstańców w Albanji. — Król włoski o armji polskiej.

Król włoski o armji polskiej.

Rzym, 21. grudnia. (Tel. G. P.). Król przyjął na audjencji attache wojskowego pułk. Matuszewskiego, oraz ustępującego attaché majora Morstina. Audjencja wojskowa trwała prawie pół godziny. **Król wyrażał się z wielką sympatją o armji polskiej i z żywem zainteresowaniem wypytywał się o jej organizację.**

—o—

POSEŁ POLSKI W BUDAPESZCIE.

Budapeszt, 21. grudnia. (Tel. G. P.). Nowy poseł polski Michałowski przybył wczoraj do Budapeszta.

ROSJA OTWIERA PORTY DLA OKRĘTÓW FRANC.

Moskwa, 21. grudnia. (Tel. G. P.). Pisma donoszą, że na podstawie wymiany pism między Herriotem a Cziczerinem począwszy od dzisiaj **wszystkie porty rosyjskie będą otwarte dla okrętów francuskich i naodwrót.**

—o—

ZGON ZNANEGO DYPLOMATY.

Londyn, 21. grudnia. (Tel. G. P.). **Zmarł tu b. angielski ambasador w Petersburgu Buchanan.** (Buchanan był przedstawicielem Anglji w roku 1914, w chwili wybuchu wojny światowej).

—o—

KLĘSKA POWSTAŃCÓW ALBANJI.

Białogród, 21. grudnia. Tel. G. P.). Telegr. Comp. Dzienniki donoszą z Albanji, że **w sytuacji wojennej nastąpiła zupełna zmiana.** Centrum powstańców, które już docierało do Skutari, miało ponieść porażkę. Komendant wojsk rządowych zmobilizował chłopów w północnej Albanji do walki z powstańcami. Powstańcy mieli już rozpocząć odwrót na całej linji.

—o—

OKRĘTY ANGIELSKIE W PORTACH ALBANJI.

Londyn, 21. grudnia. (Tel. G. P.). „Evening News“ donoszą, że okręty wojenne ang. z pod Malty przybyły do Walony i do Durazzo.

—o—

WYNIÓSŁ SIĘ, JAK NIEPYSZNY.

Białogród, 21. grudnia. (Tel. G. P.). Dzienniki donoszą z Tirany, że na interwencję angielskiego przedstawiciela dyplomatycznego w Tiranie **nie udzielono agrement nowo przybyłemu tam posłowi sowieckiemu. Wobec tego opuścił on Tiranę i wsiadł na okręt w Durazzo.**

—o—

Nowe wybory włoskie w marcu?

MUSSOLINI NIEOCZEKIWANIE ZWOŁA PARLAMENT W STYCZNIU.

Rzym, 21. grudnia (Tel. G. P.) Mussolini zażądał w parlamencie podjęcia prac w dniu 3. stycznia. Ogólnie sądzono, że Izba zostanie zwołana dopiero w lutym. **Propozycja Mussoliniego była zupełnie nieoczekiwana i wywarła wielkie wrażenie.** Równocześnie **zaproponował Mussolini zmianę ordynacji wyborczej** z powrotem do jednomandatowego systemu wyborczego. Zwołany na 3. stycznia parlament ma omówić tę zmianę ustawy. Propozycja Mussoliniego znalazła aprobatę nawet Giolittiego i jego grupy, która za tą propozycją głosowała. „Il Monde“, komunikując tę rezolucję przypuszcza, że nowe wybory odbędą się w marcu.

Rzym, 21. grudnia. (Tel. G. P.). Decyzja Mussoliniego, aby poddać rewizji ordynację wyborczą, wzywającą do natychmiastowej pracy parlamentarnej **zaskoczyła wszystkich. Prasa niemal jednogłośnie uważa ją za coup de theatre.** W decyzji tej powszechnie dopatrują się **chęci kompromisu z żywiołami umiarkowanymi.** Z informacji, otrzymanych z miarodajnych źródeł, wynika, że **opozycja niema zamiaru wrócić do parlamentu.** — Decyzja wczorajsza **zdetonowała specjalnie skrajnych faszystów.** W dzisiejszym numerze ich organu znajduje się taki ustęp: Faszyzm, **który się już raz poświęcił, aby dokonać wyborów, nie może po raz drugi poddać się temu poniżeniu.**

Niemcy próbują coś utargować.

GROŻĄ „TRUDNOŚCIAMI“ W RAZIE NIEOPUSZCZENIA STREFY KOLOŃSKIEJ.

Paryż, 21. grudnia. (Tel. G. P.). „Petit Parisien“ donosi, że ambasador niemiecki w czasie swej wizyty na Quai d'Orsay kładł nacisk na to, **iż ewentualne niewakuowanie strefy kolońskiej do 10. stycznia 1925 wytworzy niesłychane trudności, albo nawet niemożliwość utworzenia gabinetu niemieckiego,** zdecydowanego stosować nadal zalecenia planu Davesa. Odpowiedź, jakiej mu prawdopodobnie udzielono, opiewała, że **decyzja w tym względzie zależeć będzie od treści ogólnego raportu międzysojuszniczej komisji kontrolnej.**

—o—

UKŁAD HANDLOWY Z NIEMCAMI.

Paryż, 21. grudnia. (Tel. G. P.). „Matin“ ogłasza wywiad członka delegacji francuskiej dla rokowań z Niemcami, który oświadczył, iż obecny stan rokowań handlowych nie może być uważany za poważny. Jednakże interes obu krajów czyni zawarcie układu niemal pewne.

Dodatki mieszkaniowe
przyznawać będzie Rada min

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 21 grudnia (Z.) W związku z informacją, która się już ukazała, należy wyjaśnić, że Rada min. uchwaliła 13. bm. projekt ustawy, który **upoważnia ją do przyznawania dodatku mieszkaniowego funkcjonarjuszom państw., wojskowym i emerytom.** Jednocześnie wniesiony został do Sejmu projekt ustawy o **przedłużeniu mocy obowiązującej przepisów o wymiarze i poborze państwowego podatku od nieruchomości** w gminach miejskich a częściowo w wiejskich, który ustala kwotę, jaka może być użyta na wspomniany powyżej dodatek mieszkaniowy.

—o—

ULGI CELNE W OKRESIE ŚWIĄTECZNYM.

Warszawa, 21 grudnia (Z.) W okresie od 22. grudnia do 15. stycznia obowiązywać będą daleko idące ulgi celne dla artykułów, towarów sprowadzanych z zagranicy.

—o—

SENSACYJNA ROZPRAWA OFICERÓW JAKO EPILOG POWSTANIA.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 21. grudnia. (Z). Przed warszawskim sądem wojskowym stanęli wczoraj dwaj oficerowie, por. Mirski i Małachowski, oskarżeni o **bezprawne rozstrzelanie podejrzanego człowieka w czasie powstania na G. Śląsku.** Rozprawa obfitowała w sensacyjne momenty. Z polecenia Prokuratorji grób rozkopano i wydobyto zwłoki. Obaj przyznali się do winy. Tłumaczyli się, że w czasie powstania byli otoczeni szpiegami i musieli się bronić. Świadkowie zeznawali korzystnie dla oskarżonych. **Sąd uwolnił obu** na zasadzie kodeksu karnego, który zwalnia od odpowiedzialności urzędnika spełniającego czynność służbową, do której nie był upoważniony, ale powodowany interesem Państwa, lub nagłością sprawy, a nie mógł oczekiwać na zezwolenie właściwej władzy.

—o—

CHOROBA KRÓLA ALFONSA.

Madryt, 21. grudnia. (Tel. G. P.). Król Alfons zachorował i musi przez szereg dni wstrzymać się od pracy państwowej.

—o—

MIASTO SPALONE PRZEZ BANDYTÓW.

Nowy Jork, 21. grudnia. (Tel. G. P.). Miasto Valley View w Texas (**Stany** Zj.) zostało podpalone przez bandytów, którzy włamali się do 2 banków. **Cała dzielnica spłonęła.**

NADESŁANE.

A WIĘC PRAWDA...

Londyn, 21. grudnia. (Tel. G. P.). Dzienniki donoszą z Odessy, że na ulicach niektórych miast rosyjskich doszło do starć między zwolennikami Zinowiewa i Trockiego.

MANIFESTACJA KOMUNISTÓW W PARYŻU.

Paryż, 21. grudnia. (Tel. G. P.). Urządzona na przedmieściu Paryża na Saint Germain manifestacja kilku tysięcy komunistów odbyła się przy zupełnem zachowaniu spokoju.

†

Władysław Podłowski

przemysłowiec, obywatel i radny miasta Złoczowa, właściciel dóbr, prezes i założyciel Stowarzyszenia „Gwiazda“, wiceprezes Towarzystwa „Sokół“, prezes Powiatowej Kasy chorych, prezes Izby rękodzielniczej, prezes Kasy związkowej, wiceprezes Organizacji Narodowej i t. p. w Złoczowie.

Zmarł we Lwowie po krótkich cierpieniach dnia 20 grudnia 1924 roku, przeżywszy 54 lat.

Na smutny obrzęd pogrzebowy, który odbędzie się w Złoczowie we wtorek dnia 23. grudnia b. r. o godzinie 2 popołudniu, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i pobożnych Chrześcijan w ciężkim smutku pogrążona

8776 **Rodzina.**

KRONIKA.

PRENUMERATA: Miesięczna 4 zł. 25 gr. Z dostawą na miejscu lub przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr. — Za granicą 5 zł. 50 gr.

TEATR WIELKI.
Poniedziałek „Lampa Alladyna“, kom. W. Grubińskiego (premiera).
Wtorek „Lampa Alladyna“.
Środa: Teatr zamknięty z powodu Wigilji.

TEATR MAŁY.
Poniedziałek „Trjumf medycyny“.
Wtorek „Trjumf medycyny“.
Środa: Teatr zamknięty z powodu Wigilji.

TEATR NOWOŚCI.
Poniedziałek „Szampańskie kobietki“.
Wtorek „Szampańskie kobietki“.
Środa: Teatr zamknięty z powodu Wigilji.

—o—

Związek Legjonistów i Strzelców urządza 4. stycznia wspólny opłatek w lokalu własnym (ul. Zielona 7). Zgłoszenia przyjmuje gospodarz Związku codziennie w godz. wieczornych do dnia 2. stycznia włącznie.

Lwowianie wyróżnieni na konkursie. Nadzw. komisarz oszczędnościowy rozpisał w marcu konkurs na prace, wskazujące środki naprawy trybu urzędowania, manipulacji kancelaryjnej i rachunkowości w urzędach. Konkurs ten został obecnie rozstrzygnięty. Nagrody nie przyznano nikomu. Poza konkursem wyróżniono m. i. prace Włodz Heusnera we Lwowie (premja), p. Józefa Brudnera w Przemyślu (podziękowanie) i Józefa Malca, kustosza Uniwers. we Lwowie (podziękowanie).

W piątek niema postu. (Z) Korespondent nasz dowiaduje się, że ponieważ w drugi dzień Świąt przypada piątek, przeto kard. Kakowski zezwolił wiernym na spożywanie w tym dniu pokarmów mięsnych.

(t). **Nagły skon na ulicy.** Na trotuarze ul. Halickiej upadł o godz. 4 popołudniu jakiś starszy mężczyzna i zakończył życie. Na miejsce przybył wywiadowca policji, który wkrótce skonstatował, iż zmarły nazywa się Władysław Podłowski, lat 54, jest właścicielem majątku Pawłoczyn w pow. Gliniańskim. Do Lwowa przybył wczoraj rano w celu zabrania na ferje świąteczne córki, uczennicy VII. kl. gimnazjum SS. Nazaretanek. Lekarz miejski dr. Kilanowski stwierdził śmierć z powodu udaru serca i polecił zwłoki odstawić do Instytutu medycyny sądowej.

(t). **Kradzież biżuterji.** U inż. Bolesława Słowika, zam. przy ul. Żółkiewskiej 94, skradł nieznany sprawca z pokoju leżącą na stole biżuterję żony, wartości 380 zł.

(t). **Groźny wypadek przy pracy** 46-letnia Helena Bobekówna, zam. przy ul. Hausnera 18, w czasie bielenia mieszkania oparzyła sobie twarz i oczy wapnem. W groźnym stanie odwiozło ją Pogotowie ratunkowe do szpitala.

(t). **Kradzież strychowa.** Nieznani złodzieje włamali się na strychy Wilhelma Parnesa i Natana Weingartena przy ul. Rutowskiego 29 i skradli wielką ilość bielizny.

(t) **Okrutny mąż.** Dozorca domu przy ul. Zielonej 38, Michał Mazan, katuje swoją żonę, która musiała zwrócić się o pomoc do policji. Mazan z obawy aresztowania zbiegł.

(t). **Młodociany uciekinier.** 14-letni Ignacy Gross, syn ekspedytora, zam. przy ul. Kordeckiego 33, wydalił się z domu jeszcze 16. grudnia i dotychczas nie wrócił.

(t). **Kradzież z wystawy.** Po wyduszeniu szyby w sklepie zegarmistrzowskim Bernarda Hornreiena przy ul. Gródeckiej 95 skradziono wiele zegarków, ogólnej wartości 150 zł.

—o—

—c—

TEGOROCZNE ŚWIĘTA.

Zbliżające się tegoroczne święta w porównaniu ze zeszłorocznymi różnią się z powodu bardzo ciężkiego czasu i wynikającej z tej przyczyny ogólnej stagnacji.

Dlatego tradycyjne familijne podarki zazwyczaj luksusowe, należy tego roku zastąpić podarunkiem nietylko mającym estetyczną, lecz także praktyczną wartości. Umożliwia nam to znana światowej sławy fabryka lamp elektrycznych firmy R. Ditmar Bracia Brunner, które zaopatrują swoja filję we Lwowie przy pl. Marjackim we wspaniałe świeczniki stylowe także w lampki nocne we formie bardzo estetycznie wykonanych figurek z bronzu, zdobne w cudowne abajourki z batyką. Tego rodzaju podarek daje każdemu prawdziwe zadowolenie estetyczne, a jest zarazem konieczny przedmiotem użyteczności domowej. 8779

NADESŁANE.

Tragedja nieszczęśliwej dziewczyny.

ZREDUKOWANA URZĘDNICZKA PRZYBYWA DO LWOWA, BY POSZUKAĆ PRACY, A DOZNAWSZY ZAWODU, TRUJE SIĘ JODYNĄ. — GDZIE JEST TOWARZYSTWO OCHRONY MŁODYCH KOBIET?

Lwów, 22. grudnia.

(t). Przechodzący ulicą Leona Sapiehy zauważyli wczoraj popołudniu w bramie kamienicy pod l. 33 osuwającą się na ziemię młodą, przyzwoicie ubraną dziewczynę. Ktoś podszedł i ujrzał wijącą się w bolach panię, która zbielałemi wargami szeptała, by ją pozostawiono w spokoju, gdyż ma dość życia. Wezwano dozorczynię domu i ułożono nieszczęśliwą w kurytarzu, a równocześnie zatelefonowano po Pogotowie ratunkowe.

Niedoszła samobójczyni już po przybyciu Pogotowia prosiła, by jej nie ratowano. Jak z urywanych odpowiedzi jej wywnioskować można było, przyjechała ona przed dwoma dniami do Lwowa w celu poszukania sobie posady biurowej, lub w sklepie. **Rodziny żadnej** nie posiada i pozostawiona jest samej sobie. Posadę w Złoczowie straciła w czasie redukcji przed dwoma miesiącami. Wyczerpawszy wszelkie środki do życia, przyjechała do Lwowa, gdzie od dwóch dni szukała zajęcia. Głodna i zniechęcona niepowodzeniem, **targnęła się na swoje młode życie przez wypicie 20 gramów jodyny**, którą kupiła za ostatnie pieniądze.

Przywieziona na Stację ratunkową podała, że nazywa się **Magdalena Przytocka** i ma lat 24. Pogotowie odstawiło ją do szpitala powszechnego.

Przy tej sposobności zapytujemy, czy działa jeszcze Towarzystwo ochrony młodych kobiet, posiadające fundusze publiczne i rzekomo utrzymujące dyżury na stacjach kolejowych?

Ze sportu.

Walne Zgromadzenie L. K. S. Pogoń odbyło się dn. 19. bm. o godz. 7. wieczorem. Skład nowowybranego wydziału przedstawia się jak następuje: prezes p. inż. Parylak, I. wiceprezes p. dyr. Götz, II. wicepr. p. dyr. Groblewski, sekretarz dr. Pescuel, skarbnik dr. Platowski, członkowie dr. Ostrowski, dr. A. Garbień, p. Haroch Eustachy, dr. Kozicki. W skład komisji sportowej weszli: pp. Tadeusz Kuchar jako przewodniczący, prof. Dręgiewicz, inż. Śliwiński, dr. Bedlewicz, dr. Plaho. Komisja rewizyjna składa się z pp.: Pietrzyckiego, kpt. Habla, kpt. Bereźnickiego. Sąd honorowy stanowią pp. dr. Teschner, dr. Dręgiewicz, prof. Kubiński.

III. Wieczór dyskusyjny Koła Dziennikarzy Sportowych we Lwowie w dalszym ciągu poświęcony był „Zmierzchowi piłki nożnej" prof. Vogla. W trakcie dyskusji wyłoniły się zasadniczo dwa kierunki. Jeden reprezentowany przez red. dr. Kordysa zgadzał się bez zastrzeżeń z wywodami autora, drugi — przyznając prof. Voglowi słuszność co do niektórych twierdzeń, potępił broszurę ze względu na fałszywe ujęcie kwestji. W czasie debaty poruszono cały szereg zagadnień, tyczących się naszych stosunków piłkarskich i sportowych w ogólności. Nie ulega wątpliwości, że częstsza wymiana zdań i zapatrywań przyczynić się może w znacznej mierze do sanacji stosunków. Stworzenie przez Koło Dziennikarzy neutralnej platformy, na której zetknęłyby się mogły tak czynni sportowcy, jak i przedstawiciele magistratur, pracy itp. było nader szczęśliwem pociągnięciem. Ze względu na dobro sportu, należałoby sobie życzyć, by sfery sportowe nieco żywiej zainteresowały się wymienionymi wieczorami dyskusyjnymi. N. S.

Gwiazdkowy numer Sportu wyszedł i zawiera: Zadania prasy sportowej, c. d.; Ciekawy list z Paryża; Rowerem po Europie; Bogatą kronikę narciarską itp.

Lw. Tow. Łyżwiarskie okazuje w roku obecnym żywą działalność. Chcąc ułatwić sferom urzędniczym dostęp na lód, przedłużyło L. T. Ł. ślizgawkę do 9 wieczorem. Również i muzyka przygrywać będzie później, a mianowicie od 6—8. Od godz. 7. sprzedaje się **wszystkim bilety ulgowe.** Wydział zakontraktował nauczyciela początków jazdy na łodzie. Zamówienia na lekcje przyjmuje pod przystępnymi warunkami kasa. Ze względu na liczną frekwencję otwarte są w soboty, niedziele i święta dwie kasy. Dla posiadaczy sezonówek i członków towarzystwa otwarto osobną męską garderobę. Należy się spodziewać, że przy tak dogodnych warunkach **sport łyżwiarski rozwinie się w roku obecnym we Lwowie bardzo znacznie.** N. S.

OGŁOSZENIA.

